

**Jednym z głównych bohaterów zimowych pogłosek transferowych jest Bruno Peres. Pozyskanie innego prawego obrońcy łączy się ściśle z odejściem Brazylijczyka, którym interesowały się Galatasaray i Benfica. Portal *calciomercato.it* skontaktował się ze Stefano Antonellim, który zajmuje się sprawami piłkarza poprzez agencję Football Service.**

- Sytuacja Bruno Peresa jest rozwojowa. Czytałem dużo, być może za dużo. Z pewnością ma świetne mercato. Szkoda, że nie wyraził jeszcze swojej piłkarskiej wartości w Romie. Na chwilę obecną Bruno Peres jest graczem Romy pełną gębą. To klub musi dokonać swojego wyboru. On czuje się szczególnie dobrze w Romie, będzie rozmawiał z kierownictwem. Jeśli pisze się tak dużo, jest w tym trochę prawdy: było zainteresowanie, ale nigdy nie było szczególnych negocjacji. Dziś Bruno Peres jest graczem Romy, zobaczymy co zdecyduje gracz razem z klubem.

### **Portugalia i Turcja?**

- Uważam Bruno Peresa za bardzo mocnego gracza. Na całym świecie są specyficzne role na boisku i skrzydłowi są bardzo trudni do znalezienia. W panoramie światowej piłki skrzydłowi obrony są zawsze dodatkowymi napastnikami i Bruno Peres jest jednym z tych, którzy interpretują tę rolę w najlepszy z możliwych sposobów. Portugalia, Turcja, Anglia, gdzie jest uznawany za piłkarza bez paszportu UE... Bruno czuje się świetnie w Romie i jeśli odejdzie z Romy zrobi to tylko dla czegoś bardzo poważnego. Coś ważniejszego od Romy widzę trochę ciężko.

Autor: abruzzo